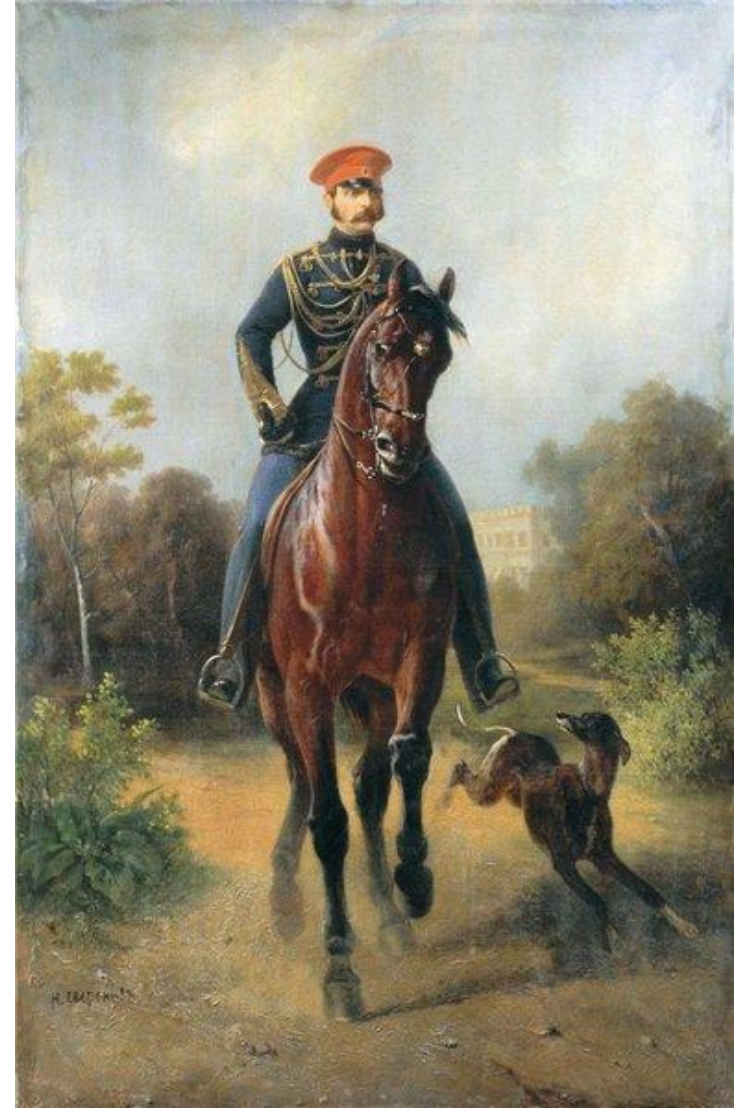




Александр II

# Александр II

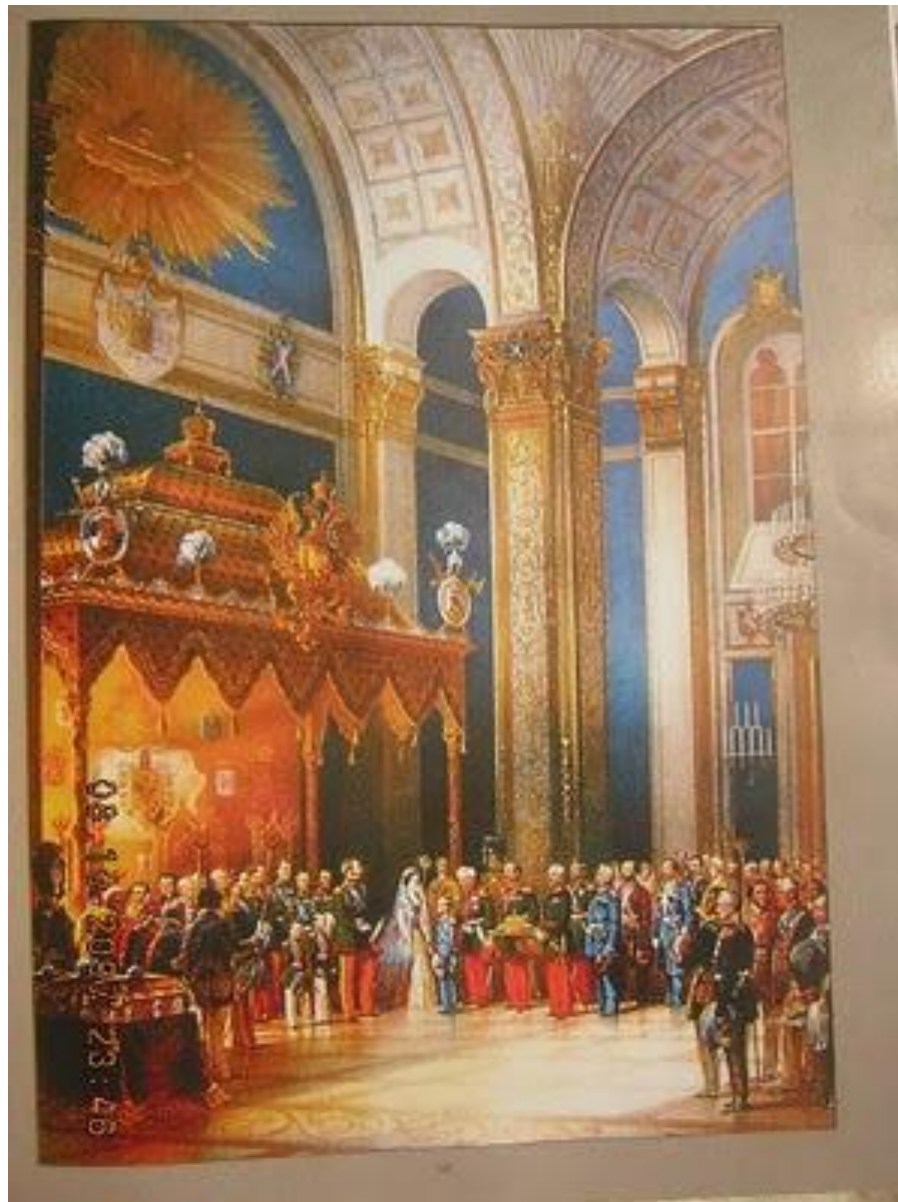


# Мірапамазанне Аляксандра II

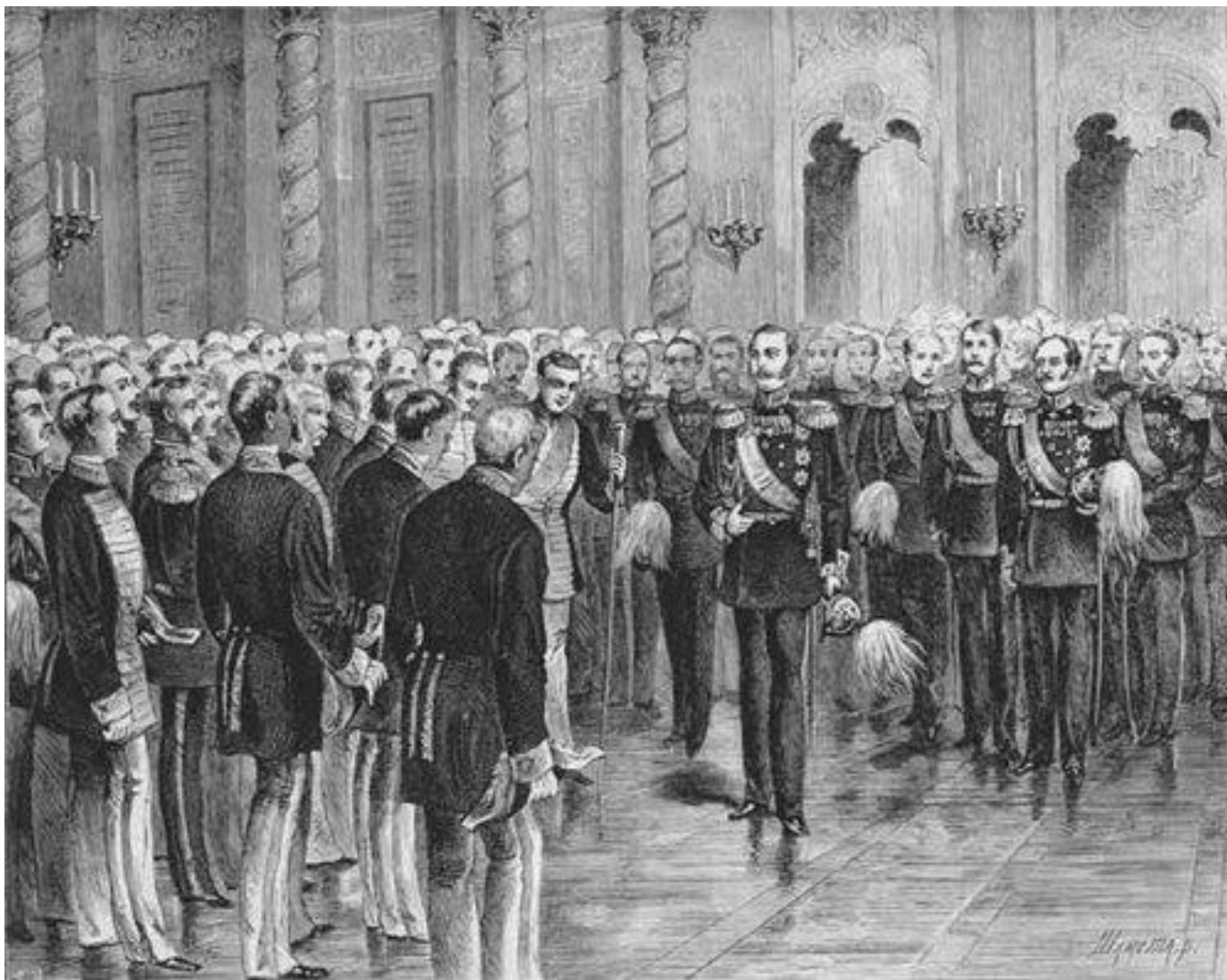




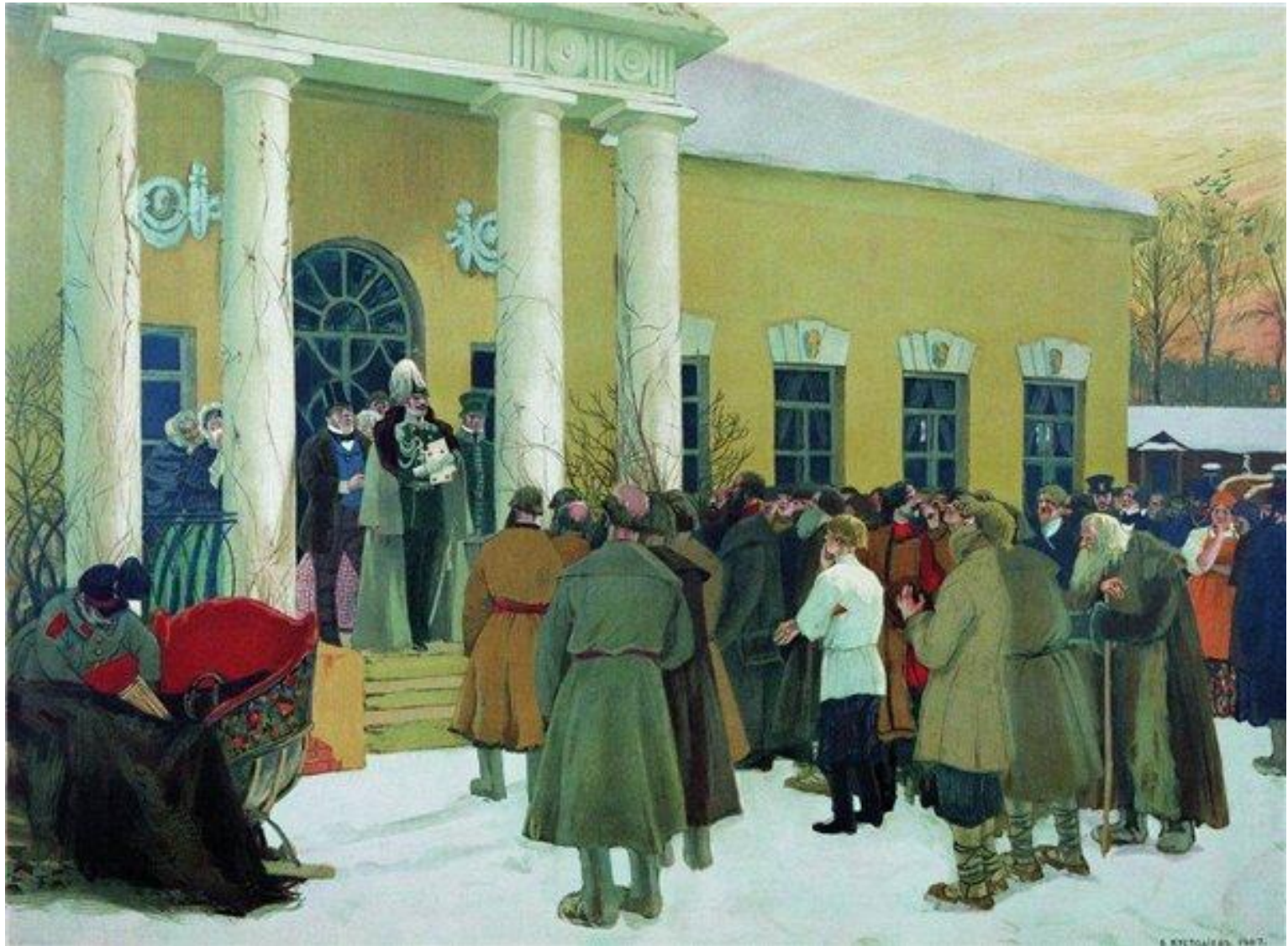
# Карнацыя Аляксандра II



# Аляксандр II заклікае дваран вызваляць сялян



# Маніфест Аляксандра II аб вызваленні сялян





# Народ вітає Аляксандра II

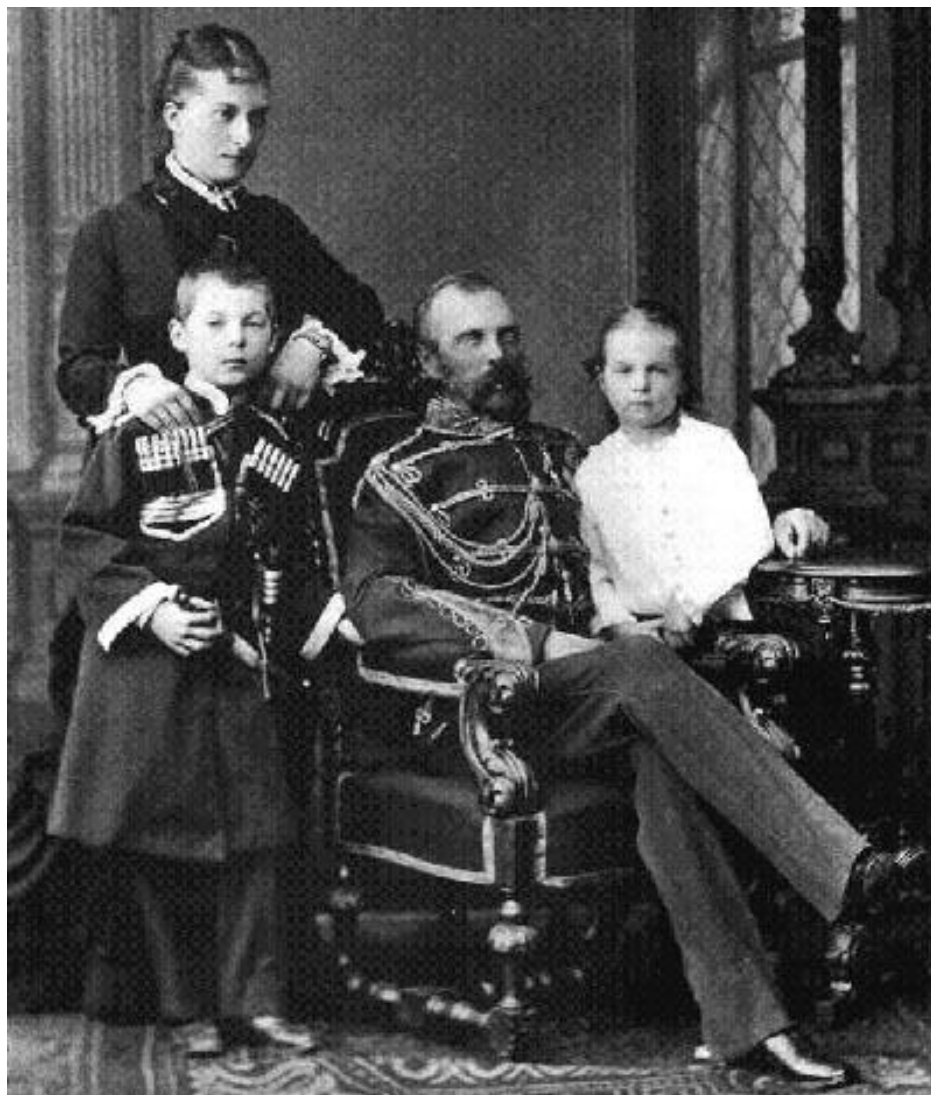


# Жонка Аляксандра II Марыя Аляксандраўна (першая)





# Аляксандр II з жонкай Кацярынай Далгарукай



# Аляксандр II з дзецьмі

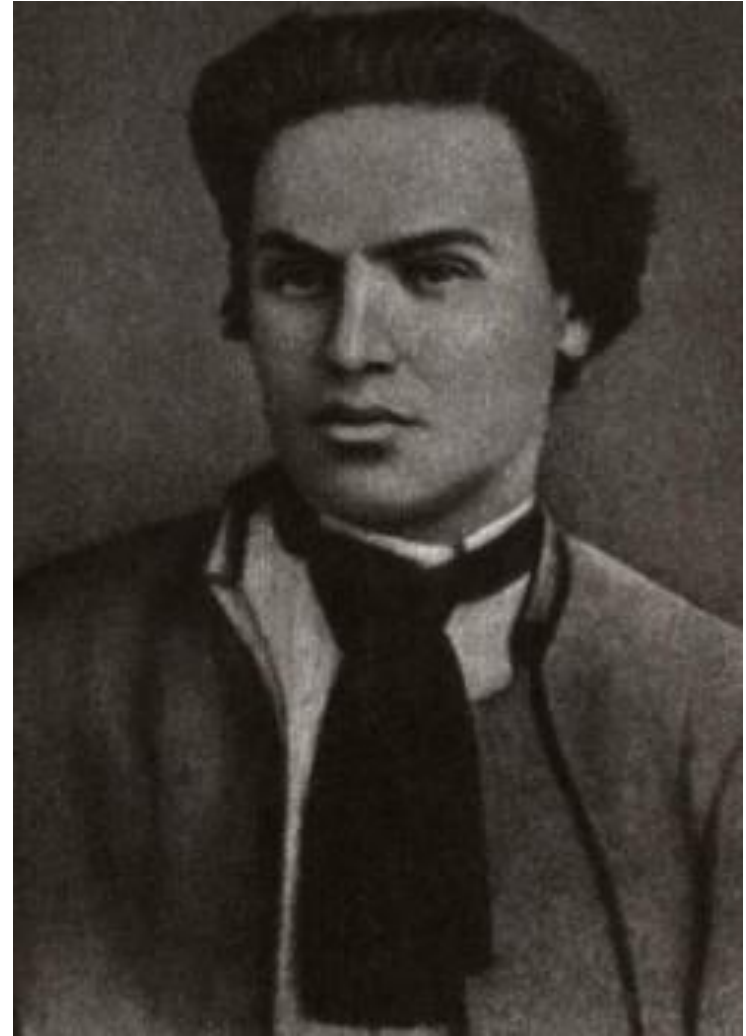


# Сыны Аляксандра II





# Кастусь Каліноўскі



# Мужыцкая праўда

N 3.

## MUZYCZNAJA PRAUDA.

### Dziaciuki!

Żywuczcy pad rądom maskouskim kożny wiedaje szto jon nas abdziraje i hlumio; ho mało chto dobre padumau czy možno ad jeho spadkewaci sia czeho leń dla nas, albo dla dziecicy naszych. Ja Dziaciuki lepsz znajuczy ad was užduman napisaci piśmo, kak nie my, ale wy, jak wy rozumie waszaho. Dla toho czytajcie z uwahaju, a jak piereczytajecie dawajcie da drohoj wioski.

Czelawiek to takuju maie naturu, szto albo niczoho nie wiedaje i niczoho mieci nie chce, albo kali dawiedajec sia, to chcee zrazumieci dobre i dastaci usieko szto jemu nalezye. Heto wielikaja prauda. Ot jeszcze nie datno hawaryli naszyje, szto jeny stworeny dla toho, kab sluzyli pańszczyynu i byli niewoleikami, a hawaryli dla toho szto niczoho niewiedali i niczo to mieci niechacieli, — a czy siehodnia hetak skazuć, kab uze wiedajuc mnoho i mnoho chozczu? Siehodnia usie uze pafazumnieli, usie uze muzyki talkujuc, szto Boh stworyu czelawieka kab jon karytawau z wolności, szto Boh nie chaciel, szto tak hety mahli inak dumaci. Heto prawo szto narod robić sia rozumniejszym, wychodzić ad samoho Boha, a chto jemu schoce spraciulaci sia, taho albo sam Boh albo narod pa przykazu boskomu z ziemloju zmieszaje!

Wy Dziaciuki peunie wielmi ciekawyje skulże heto narod tak parazumnieu? Ja wam skazu skul heto.

Kali Prencuz pad Swistopolem zauwau pabiu maskala, to dla toho kab maskal nie mieu sity i hroszy, przykazau narodowi daci wolność, niebraci rekrutou i wielkich padatkou. Maskal zhadziu sia na heto, bo dumau szto narod durny i patrapic jeho aszukaci. Jon to chacienu adno piebemienic niawolu, no bieru wielmi aszukau sia, bo chacienu nam rad maskouski niczoho u szesc let nie zraciu, no my jak paczuli szto i muzyk może być wolny, tak paczali pytaci sia u ludziej rozumniejszych i talkawaci pamiez saboju, az zrazumieli szto to wolność znaczye. Ot skul heto uzialo sia szto narod parazumnieu. My siehodnia usie uze wiedajem, szto czelawiek wolny heto kali maie kusok swajej ziemli, za katoru ani czynszu i abroku nie placie, ani pańszczyyny nie sluzyc, — kali placie małyje padatki i to nie na carskije stajni, j siarni i kurwy, a na potrebu co-

laho narodu, kali nie idzie u rekruty ezort wiedaje idzie, a idzie baranici swaho kraju tahdy tolko, kali jaki nieprzyjaciel nadydzie. — kali robić usieko szto sp dabaje i szto nie kryudzić bliźniaho i chwaly boskoj. — i kali wyznaje tuju wiernu jakuju wyznawali jeho bački, dziedy i pradziedy. Ot szto wolność znaczye, siehodnia to rad maskouski nas nie atumanić, bo my ciepier nie takije durnyje jak byli upiered i paznali szto nam nie manichwestou carskich a wolności potreba.

Maskal to chitry, jon to Dziaciuki choeze kab nie daci niczoho, a narod dumau szto uze maie usio jak nalezye. Nie mieryuszy spdziciecie chacia z hetaho a jeho chitrości. Dwa roki uze tamu, kali jeszcze ni jakich manichwestou a wolności nie abjaulali, narod u Piecierburhu, Maskwie i pa celoj Rossiji puczau wielmi kryczaci, szto kali rad nie dać jemu wolności, to jon celaju bramadoju 18 Fehrals zbuntajec sia, tahdy Car baczau zbijau sia i wielcu Senatowi zjehaci sia, a narodowi abjawić szto u Połsie wolność dastanie. Narod durny pawierny da i razyzou sia, a Car z Senatom patalkawuszy jak niwula trowoha, tak i abjawi u miejacu wolności manichwest, a u manichwestie przykazywaje muzykam sluzyc da czasu pańszczyynu pa staromiu, a pa nowomu zptacie bolsz hroszej u kaznu na pisaron, pasrednikou, da i ezort ich wiedaje na szto. Szto dzieciez ciepier sami czyż nie aszukiwajuc nas?

No nie na douho zdasec im krucielstwo, bo jak ja kazau my uze paznali szto nam nie manichwestou a wolności potreba — i to wolności nie takoj jakuju nam Car schoce daci, no jakuju my sami muzyki pamiez saboju zrobimo. A dla toho Dziaciuki kab, niczoho was nie moh aszukaci, ciepier uze talkujecie pamiez saboju jakoj wam wolności potreba i jakim adno sposobem muzyk jeju dastac może. Tolko Dziaciuki smiedo, bo z nami Boh i prauda, a kali my z Bohom te z nami wawajaci trudno ho koska moc wielika a napidu mnoho.

Tak z hetaho piśma i widno, szto niema czeho ždaci ad nikoho, bo tej tolko žnie chto pastaje. Tak sieciez Dziaciuki jak przydzie para pounoju rukou, nie skladajecie pracy, kab i muzyk byu czelawiekom wolnym, jak je na caluskom świecie. Boh nam dapamože!!

Jako hospodar z pad Wilni.





# Дом з падкопам



1. Прадзвігны дох. 2. Прасэрэяна. 3. Сарайчык. 4. Мінны тэхнора.

# Сталовая Зімовага палаца пасля пакушэння 1879 г.

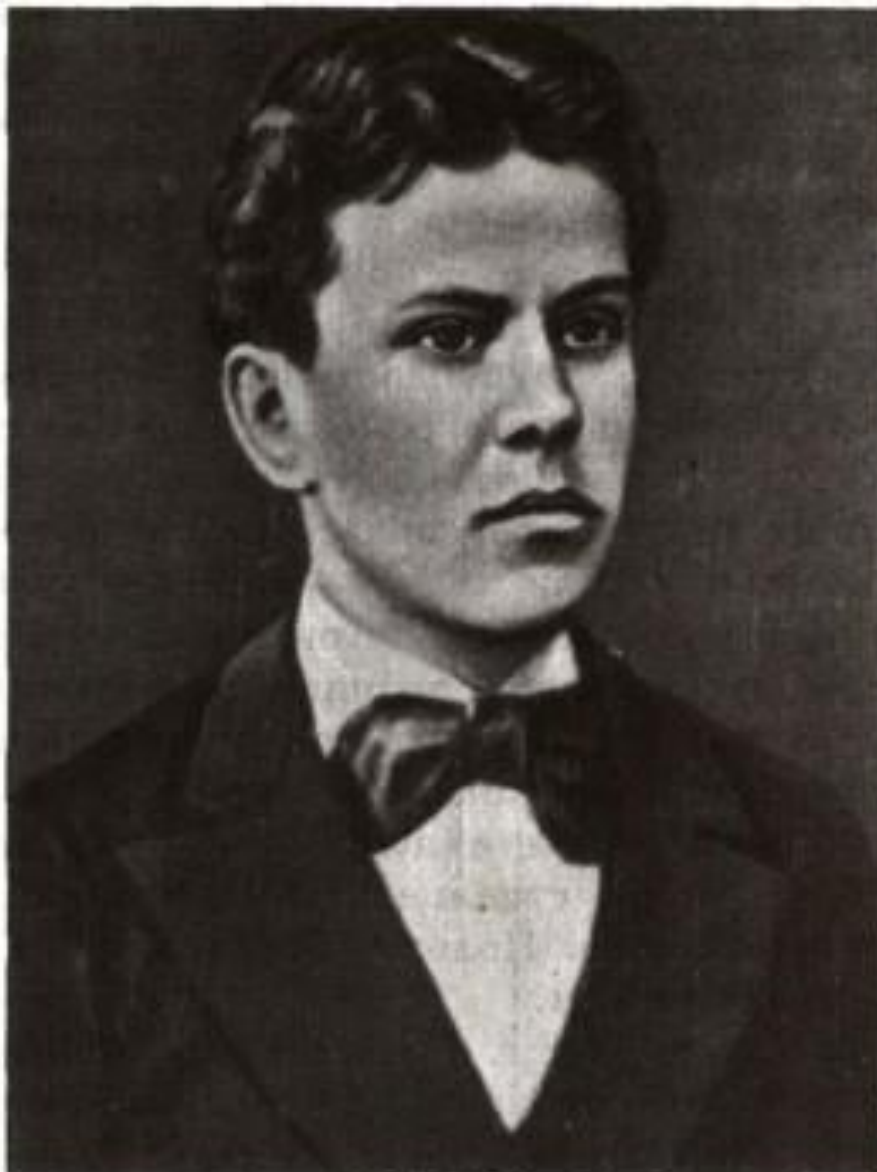


# Часоўня на месцы першага замаху на Аляксандра II





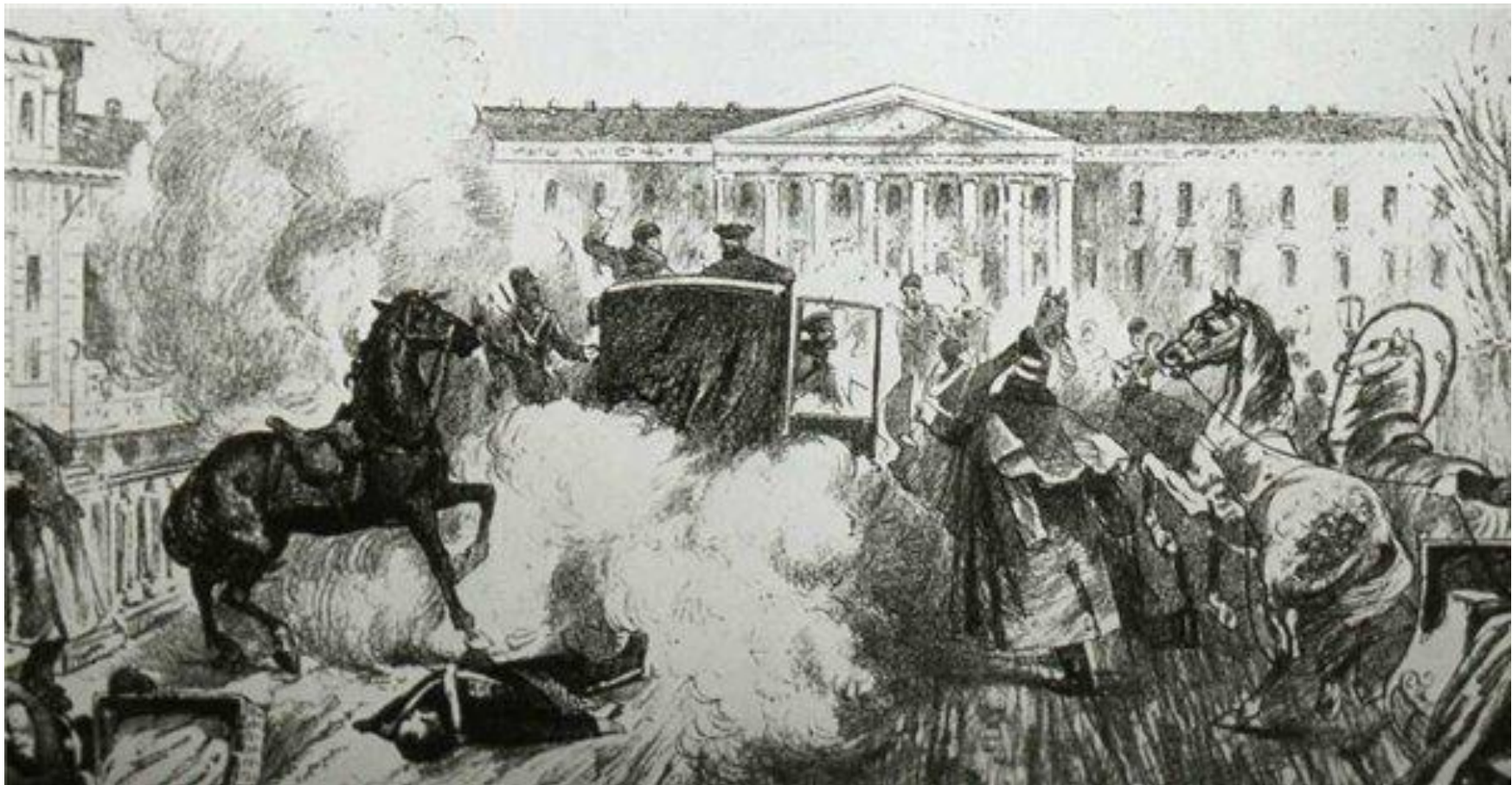
# Ігнацій Грынявіцкі



## Забойства Аляксандра II



# Забойства Аляксандра II





# Часоўня на месцы забойства Аляксандра II





# Помнік Аляксандру II





# Спас на Крыві



# Александр II на смяротным ложку

